

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 tam) lub jego miejsce 10 gr.

# KROTOSZYŃSKI

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 tam) lub jego miejsce 10 gr.

# ORĘDOWNIK POWIATOWY

WYCHODZI w ŚRODY ; SOBOTY

Administracja i Redakcja: Drukarnia Krotoszyńska — Krotoszyn, ul. Florjanska 1, Telefon 164.

REDAKCJA DZIAŁU URZĘDOWEGO — STAROSTWO W KROTOSZYNIE — TELEFON 39.

Środa, dnia 8-go czerwca 1938 r.

## Inkaso specjalnej opłaty drogowej za rok 1938/39.

Celem ułatwienia płatnikom zapłaty I inkaso tejże opłaty według następującego raty specjalnej opłaty drogowej za rok planu:  
1938/39 organizuje Wydział Powiatowy

Data inkasa	Gdzie odbywa się inkaso	Wpłacać mogą płatnicy z gromad i miast
20 VI. 38.	Sulmierzyce Zarząd Miejski	Miasto Sulmierzyce.
21 VI. 38.	Pogorzela Zarząd Gminny	Miasto Pogorzela, gromady: Głuchów, Bielawy Pog., i Pogorzela — Dóbr.
22 VI. 38.	Dobrzyca Zarząd Gminny	Gromady: Borzęciec, Cegielnia, Gałow, Polskie Oleдры, Sapiężyn, Wałków i Sośliczka.
23 VI. 38.	Sulmierzyce Zarząd Miejski	Miasto Sulmierzyce i gromada Chwaliszew.
24 VI. 38.	Pogorzela Zarząd Gminny	Gromady: Elżbietków, Gmieńce, Paradów, Ochla, Kromolice Wziachów, Małgów, Bułaków, Łukaszew i Kaczagórka.
25 VI. 38.	Dobrzyca Zarząd Gminny	Gromady: Izbiczno, Dobrzyca, Lutynia, Szóńcies, Strzyżew i Trzebin.
27 VI. 38.	Koźmin Zarząd Miejski	Miasto Koźmin.
28 VI. 38.	Ligota Zarząd Gminny	Gromady: Bugaj, Głogowa, Koźminiec, Trzebowa i Teresiny
30 VI. 38.	Koźmin Zarząd Gminny	Gromady: Wisłowiec, Unisław, Gościejew, Śwężnia, Mokronos, Borzęciezki, Pogorzalki, Wyrębin, Górzeczki i Obra Stara.
1 VII. 38.	Ligota Zarząd Gminny	Gromady: Ligota, Korytnica i Koryta.
2 VII. 38.	Zduny Zarząd Gminny	Miasto Zduny i gromady: Parzyce i Konarzew.
4 VII. 38.	Koźmin Zarząd Gminny	Gromady: Skalów, Kaniów, Wrotków, Gałazki, Orla, Debiogóra, Obra Nowa, Staniew, Walerianów, Czarnysad i Lipowiec.
5 VII. 38.	Kobylin Zarząd Gminny	Miasto: Kobylin, Gromady: Wyganów, Rębiechów, Długoleka, Rzemiechów, Starkówiec, Fijałów i Stary Kobylin.
6 VII. 38.	Rozdrażew Zarząd Gminny	Gromady: Rozdrażew, Rozdrażewek, Grębów i Trzemeszno.
7 VII. 38.	Rozdrażew Zarząd Gminny	Gromady: Budy, Chwałki, Dąbrowa, Henryków, Maciejew, Nowawieś, Dziełice i Wolenice.
8 VII. 38.	Kobylin Zarząd Gminny	Gromady: Górka, Zalesie Małe, Zalesie Wielkie, Kuklinów, Łągiewniki, Rojew, Romanów, Starygród, Targoszyce i Srecki.
9 VII. 38.	Zduny Zarząd Gminny	Gromady: Baszków, Bestwin, Siejew, Ruda i Chałchalnia.

Płatnicy którzy w wyznaczonych terminach nie skorzystają z tej okazji względnie wpłacą opłaty drogowej w tym czasie w Powiatowej Kasie Komunalnej w Krotoszynie zmuszeni będą płacić ustawowe odsetki za zwłokę.

Przy płaceniu opłaty drogowej winni płatnicy przedkładać inkasentowi nakazy płatnicze.

PP. Burmistrzowie, Wójtowie i Sołtysi ogłoszą powyższe w sposób zwykły praktykowany.

Krotoszyn, dnia 3 czerwca 1938 r.

Przewodn. Wydz. Powiatowego:

(—) WILIMOWSKI.

Starosta Powiatowy.

Nr. Pod. 3-18/38.

## Dziń nieurzędowy.

### Komunikat Inspektora Szkolnego w Krotoszynie.

W czasie od 26 czerwca do dnia 8 lipca br. odbędzie się w Gdyni kurs wiedzy o Gdańsku. Kurs urządzi Kolegium Międzynarodowych Wykładów Akademickich im. Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w Gdyni i Towarzystwo Przyjaciół Nauki i Sztuki w Gdańsku pod kierownictwem Rektora Kolegium Prof. Dr. Tadeusza Hilarowicza.

Zgłoszenia uczestników kursu należy nadsyłać na ręce sekretarki p. Haliny Szymańskiej, Warszawa 12 ul. Falata 2 m. 32, przy czym w ogłoszeniu, oprócz dokładnych danych osobistych, należy podać, czy zgłaszający się życzy sobie zarezerwowania dla niego w Gdyni pomieszczenia wraz z utrzymaniem (około 4 zł. dziennie), względnie samego pomieszczenia. Opłata za cały kurs wynosi 10 zł.

(—) Wł. Jurasz, inspektor szkolny.

## Poznajmy nasze Morze i Pomorze.

Tegoroczne „Dni Morza“ które tradycyjnie poświęcone będą powszechnej zbiórce na F. O. M. i propagandzie potrzeb polskiej marynarki wojennej, będą miały swój uzupełniający wyraz nie tylko w wielkich manifestacjach na wybrzeżu, ale i na całym Pomorzu. Z tej racji Liga Morska i Kolonialna organizuje zjazdy i wycieczki na Pomorze, które zakończone będą obchodami na wybrzeżu.

Rozkład orsz. ceny kart uczestnictwa w wycieczkach masowych pociągami popularnymi będą podane do wiadomości plakatami Ligi Popierania Turystyki. Indywidualni wycieczkowicze jadący pociągami normalnymi korzystając będą również ze zniżek kolejowych, wykupując odpowiednie karty uczestnictwa.

Stowarzyszenia, związki i organizacje zawodowe i społeczne inicjują zjazdy grupowe od 50 — 100 osób spośród swych członków i ich rodzin zgłaszając je do Komitetu Głównego „Dni Morza“ (Warszawa, Widok 10, Biuro L. M. K. do dnia 15. czerwca br.) Karty uczestniczący dla tych wycieczek zostaną przesłane przez Komitet Główny pod wskazanym adresem. Karty uczestnictwa wykupuje się w kasach kolejowych, biurach podróży, i w biurach Okręgów L. M. K.

## Zaprzyśiężenie rekrutów garnizonu krotoszyńskiego

Krotoszyn świącił w dniu 5 b. m. uroczyste zaprzyśiężenie rekruta. Jest to najważniejsza chwila w życiu każdego żołnierza. Doniosłe jej znaczenie odczuwa i rozumie każde prawdziwie żołnierskie serce, gdy gotuje się na tę podniosłą uroczystość, gdy z radością, dumą, ośmiałą gotowością wypowiada rolę żołnierskiego ślubowania. Przysięga stwierdza młody żołnierz gotowość wiernej służby Ojczyźnie, ślubuje w obronie Jej granic, Jej całości i suwerenności oddać wszystko, co ma najdroższego, oddać krew i życie.

Po raz pierwszy uroczystość ta odbyła się przy udziale rodzin żołnierzy. Zjechali ojcowie i matki, bracia i siostry z różnych zakątków Polski, by swą obecnością w chwili żołnierskiego chrztu nadać tej uroczystości charakter rodzinny — dać wyraz zespolenia społeczeństwa z armią.

Uroczystość rozpoczęła się połową mszą św. na placu ćwiczeń przy dworcu, którą o godz. 9-ej odprawił i okolicznościowe

kazanie wygłosił miejscowy Ks. prob. Ogródowski w obecności przedstawicieli władzy cywilnych i delegacji organizacyj. b. wojskowych i społecznych ze sztabandami. Do sztandaru zbliżyły się delegacje pułku piechoty i rozpoczęły się kolejno akty zaprzyśiężenia rekrutów. Rekrutów katolików obrządku rzymskiego i greckiego zaprzyśięgał Ks. Prob. Ogródowski zaś ewangelików oraz dość liczny oddział żydów, kapt. Kapala. Następnie p. pułkownik miejscowego garnizonu udekorował p. oficerów a mianowicie: p. majora Grochotę, kapt. Gadulskiego, kapt. Lisowskiego, por. Sienkiewicza, por. Pauleń, por. Wesółskiego, por. Pawlaka, oraz 17 podoficerów odznaką pułkową, po czym odbyła się przed pomnikiem Marszałka Piłsudskiego defilada, którą odebrał p. pułk. Tyczyński w otoczeniu p. starosty S. Wilimowskiego i innych dostojników miejsc. Uroczystości wojskowe zgromadziły tłumy publiczności. Po defiladzie odbył się w koszarach wspólny obiad żołnierski.

rodowych obowiązków współdziałania z wojskiem w zakresie organizacji opieki nad ranymi. Toteż i w Polsce przygotowuje się on do tego obowiązku, szkoląc w pierwszym rzędzie ochotniczy personel pielęgniarski.

Polaki Czerwony Krzyż musi w razie potrzeby stanąć ku pomocy armii narodowej nie z tłumem ochotniczych „sanitariszek“, ale z doskonale funkcjonującym aparatem organizacyjnym, w którym każda jednostka ma z góry określone zadania i przydział i ustalone kwalifikacje, nie mogące podlegać żadnym odchyleniom. W tym zakresie P. C. K. pracuje wytrwale od chwili zakończenia wojny bolszewickiej, czyli od lat bezmała osiemnastu. Wszystkie większe oddziały P. C. K. w całym kraju organizują kursy dla ss. pogotowia sanitarnego, na których kobiety przechodzą przeszkolenie pielęgniarskie teoretyczne i krótką praktykę szpitalną, co daje im kwalifikacje dla pełnienia przyszłych obowiązków pielęgniarek pomocniczych na wypadek wojny. Te siostry pogotowia sanitarnego są w stałej ewidencji P. C. K., czyli stanowią już kadry organizacyjne, na które z całą pewnością liczyć można, a to jest podstawowym warunkiem istnienia pomocy w razie wyższych konieczności państwowych.

Oczywiście zespół siostr pogotowia sanitarnego musi się „odmładzać“ i uzupełniać stale, ale zważywszy, że każda kobieta, która przeszła już przeszkolenie w P. C. K., nawet jeśli wiek, czy warunki osobiste już nie pozwalają jej na czynną współpracę, stanowić może nieocenioną pomoc fachową czy to w ramach komitetów domowych dla samobrony ludności, czy też w jakiegokolwiek innych okolicznościach, wymagających pewnych wiadomości z dziedziny ratownictwa i higieny, jak punkty ewakuacyjne, dożywianie ludności, służba etapowa i szeregi innych zadań, wynikających z działań wojennych.

## W GODZINĘ PROBY.

„Obowiązkowi pomocniczej służby wojskowej podlegają również kobiety w wieku od ukończonych lat 19-tn, do ukończonych lat 45-ciu, w razie ochotniczego zgłoszenia się do służby.

Oto wyjątek z art. 102 projektu ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym.

Azkołwiek projekt ustawy mówi wyraźnie „o ochotniczym zgłoszeniu się“ nie można wątpić, że tylko takie kobiety nie dopełnią obowiązku stawiennictwa do służby Ojczyźnie, w ciężkiej godzinie próby, którym czy to obowiązki rodzinne, czy stan zdrowia — absolutnie nie pozwolą na to.

Wypróbowany patriotyzm kobiet polskich może raczej spowodować nadmiar, niż niedostatek „ochotniczek“, ale wysuwa się tu jedna obawa i troska — czy „ilość“ będzie odpowiadała „jakości“ tego ochotniczego elementu kobiecego pod względem przygotowania do obowiązków które w czasie wojny kobiety wziąć na siebie będą musiały.

Artykuł 105 wyżej wzmiankowanego projektu ustawy mówi: „Pomocnicza służba wojskowa polega na pełnieniu służby lotniczej i przeciwgazowej, wartowniczej, łączności, technicznej, przeciwpożarowej, wojskowej służby zdrowia, transportowej, biurowej oraz innej, potrzebnej dla celów obrony Państwowej.

Otóż w tych zadaniach, które mogą być w związku z pomocniczą służbą wojskową na kobiety nałożone, każda obywatelka już zawczasu obmyślić sobie powinna, który z tych działów jest najbliższy jej zainteresowaniu, czy dotychczas wykonywanemu zawodowi i do pełnienia jakiej służby czuje się najbardziej uzdolnioną. Do pracy w tym właśnie zakresie, powinna starać się jak najgrętniej już dzisiaj przygotowywać. Rozumie się samo przez się, że np. telefonistka będzie się najbardziej nadawała do służby łączności, biuralistka — do pracy biurowej, a lekarka — do służby zdrowia. Chodzi jednak o te rzese kobiet nie posiadających zawodu, które nie zwlekając mogą się już przygotować do tego najszczytniejszego obowiązku, aby w razie potrzeby zgłosić się jako wykwalifikowane siły pomocnicze. Nie-

wątpliwie na jednym z pierwszych miejsc postawić należy wojskową służbę zdrowia. Przede wszystkim dlatego, że do pracy pielęgniarskiej i opiekuńczej dla rannych i ehorych właściwości i predyspozycje psychiczne wskazują w pierwszym rzędzie kobiety. Jednakże z naciskiem stwierdzić należy, że żadna chyba służba pomocnicza nie wymaga takiego przygotowania, jak ta właśnie, której zadaniem jest piecza nad zdrowiem, a niejednokrotnie i życiem żołnierza. Czerwony Krzyż jest tą instytucją, na której na całym świecie ciąży na mocy umów międzyna-

## Czy pamiętasz o dniu 19 czerwca?

Jeżeli nie — zapisz sobie — dzień 19 czerwca 1938 to dzień

## „Kiermaszu Parafialnego“

w ogrodzie Hotelu Strzelnicy.

## Rodzina wojsk. w dniach bilansu swoich prac.

W dniach 8 i 9 czerwca obradować będzie w Warszawie XII walny zjazd Rodziny Wojskowej. Powzięcie nowe uchwały, zakreśli nowe obowiązki, nowe prace.

Postaramy się dziś zatem rozpatrzyć choć pobieżnie, ten ogrom pracy ten, rzetelny wysiłek, jaki członkinie Rodziny Wojskowej włożyły w jednym tylko roku ubiegłym w uświadomienie obywatelskie tak samych członkiń, jak i społeczeństwa, w wytworzenie łączności ideowej wśród członkiń, w pomoc ekonomiczną, kulturalną i opiekę zdrowotną dla rodzin wojskowych, w zorganizowanie pomocy i opieki nad rodzinami wojskowych na wypadek wojny, w przygotowanie kadr pracownic społecznych, we wszystkie poczynania, mające na celu dobro publiczne. Zakres pracy, jak widzimy olbrzymi. A rezultaty?

Wychodząc z założenia, że każdy, kto

nosi miano Polaka — bez względu na płeć, musi być obywatelom swego Państwa w pełnym znaczeniu tego słowa, każda członkini B.W. odbywa przeszkolenie na kursie ogólnym przysposobienia do obrony kraju. W okresie od 1. XI. 36. r. do 31. VIII 37. r. kursów takich odbyło się 196. Ukończyło je około 7 tysięcy kobiet.

Uważając że opieka społeczna jest środkiem do oddziaływania w duchu obywatelskim patriotycznym na szerokie masy

ludności, stowarzyszenie Rodzina Wojskowa stara się rozbudować akcję opieki nad najbardziej zagrożoną ludnością miast wsi. Łączna liczba dożywnianych dzieci i młodzieży wynosiła w roku ubiegłym 48.529 i bezrobotnych dorosłych 3.500. Zaopatrzone w odzież 28.607 dzieci. W dziedzinie opieki społecznej Rodzina Wojskowa prowadziła: 10 stałych opieki nad matką i dzieckiem, 4 „krople mleka“ 20

kolonij 64 półkolonij, 56 świetlic i t. d. Tradycyjnym wyrazem nieszczęścia przez stowarzyszenie pamięci Pierwszego Marszałka Polski jest obdarowywanie biednych dzieci odzieżą w dniu 19 marca. W r. bieżącym zakupiono materiału na sukienki i ubranka za sumę: 11 749,70 zł i rozesłano wszystkim kołom na terenie Calej Polski do rozdania.

Zdrowie dzieci rodzin wojskowych jest stałą troską stowarzyszenia. W ciągu

2-letnich sezonów w koloniach leczniczych w Rabce i Ciechocinku było 298 dzieci. Istnieje ponadto 7 poradni dla matek i dzieci oraz cały szereg kolonij i półkolonij.

Co się tyczy działalności oświatowej i kulturalnej Rodziny Wojskowej, to prowadzi ona: I gimnazjum, 92 przedszkola (uczęszcza do nich 3 tysiące dzieci), 43 biblioteki dziecięce, 52 świetlice dla dzieci, 37 bibliotek dla członkiń, 10 czytelni

czasopism, 37 teatrów amatorskich, 10 świetlic dla poborowych, 54 kluby towarzyskie dla członkiń itd.

Długo można by wliczać wyniki pracy członkiń Rodziny Wojskowej, i pisać o tej pracy można użyć superlatywów, wiele słów podziwu. Ale nie potrzeba. Prawdziwa owocna praca ma to do siebie, że nie wymaga szumnych słów. Ma własną wymowę, o wiele bardziej przekonawość.

## Krwawe starcie żandarmerii czeskiej z niemiecką strażą.

Praga, 6 czerwca. Podczas świąt doszło w Sudetach do nowego zajścia. Według doniesień ze źródeł niemieckich, w nocy z soboty na niedzielę rozpedzała żandarmeria dwukrotnie pod Podmokłem grupę niemieckich porządkowych, wracających ze zgromadzenia wyborczego i pobiła ich pałkami gumowymi i kolbami karabinów. Dwudziestu porządko-

wych doznało obrażeń, jednego z nich przewieziono do szpitala.

Po kilku godzinach urządzili Czesi w Libichowie nad Łabą zebranie, na którym występowało gwałtownie przeciw Niemcom.

**Henlein wyjechał w ścisłej tajemnicy.**

Praga, 6 czerwca, W niedzielę rano

Henlein wraz z żoną i dziećmi wyjechał z Aseh samochodem w nieznanym kierunku. Wczesnym popołudniem Henlein przejechał granicę czesko-niemiecką. Miarodajne koła sudeckie odmawiają wszelkich komentarzy na temat tej podróży, której cel jest trzymany w ścisłej tajemnicy.

—o—

## O usprawnieniu techniki wymiaru podatków.

Sfery gospodarcze odczuwają dotkliwie skutki przewlekłego badania przez władze skarbowe ksiąg handlowych, w przedsiębiorstwach, co w niektórych wypadkach trwa nawet kilka lat.

Powoduje to ustalanie w jednym okresie wymiarów podatków zamiast za jeden rok — za szereg lat, uniemożliwiając przedsiębiorstwom — skutkiem niepewności co do wymiaru podatków — ich kalkulację.

Również i władze skarbowe znalazły się w trudnościach, związanych z nagromadzoną wielką ilością zaległych wymiarów, co poważnie hamuje bieżące prace. Pragnąc wyjść z tych trudności władze

skarbowe postanowiły przyjmować bez zastrzeżeń i sprawdzania zeznania płatników, zasługujących na zaufanie i ustalać dla nich wymiary podatkowe zgodnie z zeznaniami.

Celem dalszego i głębszego usprawnienia techniki wymiarowej i usunięcia nie-

zdrowego zjawiska doręczania nakazów płatniczych po upływie znacznego okresu czasu, izba przemysłowo-handlowa w Warszawie przystąpiła do opracowania tego zagadnienia w związku z czym rozpisala wśród organizacji gospodarczych obszerną ankietę.

## Z kraju.

**Srebrne monety z XVI. w. znaleziono w Lidzbarku.**

W czasie kopania ziemi przy sadzeniu ziemniaków znalazła niej. Czubakowa w Lidzbarku kilka monet srebrnych z czasów króla Zygmunta I. Starego, noszących datę 1505 i 1509 r.

**Skazany za zniesławienie min. Becka i Sejmu.**

Przed sądem okręgowym w Włocławku odpowiadał b. poseł Dubois za obrażenie min. Becka i sejmu. Sąd skazał p. Dubois'a na 4 miesiące aresztu za obrażenie sejmu i na miesiąc za zniesławienie min. Becka, łącznie na 4 miesiące aresztu.

**Chłopczyk utonął w torfowisku.**

W Lubieszynku pow. kościerskiego

ADAM NASTIELSKI

## „SPRZYSIĘZENIE CZARNEGO SMOKA“.

POWIEŚĆ

15

Tymczasem Monty udał się do swego pokoju. Przeszedł przez szeroki plac, otoczony wysokim murem; widział postaci obu wartowników z karabinami. Otworzył drzwi. Próbował przeczytać gazety, nie mógł jednak usiedzieć spokojnie ani skupić się. Nie bacząc na wysoko jeszcze stojące słońce wyszedł na miasto, zawiadomiwszy uprzednio Toma, że wróci za godzinę.

Chciał spacerować się trochę, zebrać myśli i odzyskać równowagę ducha. Słowa pułkownika musiały wyrzucić wrażenie... Dziś w nocy... Grozi ci śmierć... To jest otwarta gra... Mimo woli rozglądał się niespokojnie... Teraz już wiedział dlaczego miasto opustoszało... Raport do Madras... Czy dojdzie... Czy też padną w drodze od kuli lub noża...

Ulica była pusta. Dlatego odrazu musiał zwrócić uwagę na młodą kobietę, która naraz zastąpiła mu drogę.

— Pardon! — zapytała nim zdążył przyjrzeć się jej bliżej. — Zgubiłam hotel... „Merchandise“ i szukam go już od godziny. Trudno zorientować się w tym chaosie uliczek i tarasów.

— Kiedy pani przybyła do Dshaffy — padła jego ostrą, niespodziewana odpowiedź i kobieta cofnęła się o krok, zmieszana. Jej zdziwione spojrzenie podzia-

łało jak kubek zimnej wody i pozwoliło mu odzyskać równowagę. Przecież jemu nie wolno zdradzić się, że jest oficerem wywiadu. Przekłete nerwy... wstrętne słońce... I ta wiadomość od Mortona...

— Przepraszam... Czy pan jest oficerem poljeji...

— Nie — uspokoił ją. Jestem urzędnikiem jednej z firm tutejszych. Przed chwilą otrzymałem przykrą wiadomość z Europy. I to mnie wytrąciło z równowagi. Chyba pani jednak nie przestraszyłem...

— Trochę... Bo, przyznam się panu... Jeszcze się nie zameldowali...

Pomyślał, że to jest resort Boba Hattona i dodał:

— Więc zgubiła pani hotel...

— Paradnie. I po drodze ani jednego przechodnia, kogo by można zapytać... Czy ewakuowano miasto...

— Nie. Tu zawsze jest tak pusto — skłamał bez zająknięcia... — Wybaczy pani moją impertynencję, jeżeli zapytam co pania, Europejską i o ile się nie mylę, Francuzkę, przywiodło aż na równik. Kostium najnowszego paryskiego kroju...

— Zgadza się, choć kupiony w Kotshinehinie, skąd wracamy. Jest nas tu dwoje, a z szoferem właściwie trójce. Ja, kolega Dobbs i nasz szofer van Steen. Mister Horace Dobbs i ja jesteśmy reporterami filmowymi. Ja dla Path'e, on dla Fox'a. Sten jest mechanikiem. Mamy wóz dźwiękowy. W drodze z Indochin wpadło nam na myśl zwiedzić Ceylon. Van Steen opowiadał, że tu są ciekawe obiekty...

Monty uśmiechnął się i poczuł się lepiej — bez widocznego powodu. Trudno było patrzeć na tę młodą kobietę i nie cieszyć się: Była ubrana z wdziękiem prawdziwej paryżanki, z tym szykiem nie do naśladowania, prawie nie uchwytym. Szcupła, brunetka, nieco więcej niż średniego wzrostu o miłej, pełnej zadowolenia twarzy. Nie mógł jej nazwać piękną, choć żaden artysta o najbardziej nawet wybrednym guście nie miał by nie do zarzucenia jej klasycznym rysom. Była ładna, a jednak przede wszystkim narzucał się ten przymiotnik: miła.

— Nazywam się Anna Muret. Jestem Gaskonką. Aleksander Dumas zrobił nam światową reklamę. Kolega Dobbs...

— Też Franenz!

— Amerykanin, twierdzący, że jego przodkowie przyjechali na „Mayflower”. Komiezie — jako dziennikarka słyszałam już o kilku tysiącach osób, które przybyły do Ameryki na tym historycznym okręcie, mogącym zmieścić najwyższej sto pięćdziesiąt osób...

Urwała i przetarła spocone czoło pachnącą chustką. Monty nie zauważył nawet tego ruchu. Stał jak urzeczony. Piękna kobieta elegancki kostium, perfumy — to wszystko przywiodło mu na pamięć Londyn, cywilizację. Może za tym tęsknił w owe dni, parne i duszne, gdy dusza rwała się z tęsknoty za czymś nieokreślonym. Czy tęsknił wtedy za taką uśmiechniętą kobietą jak Anna Muret. Czy w ogóle za białą kobietą...

Cdn.

wodzi do torfowiska bawiający się bez opamiętania 4-letni Eugeniusz Olesz, z bratem natychmiastowej pomocy ubogał. Zwłoki jego wydobyto w kilka chwil później.

### Dziecko ginie pod kołami auta.

W Krynicy wsi wszedł ostatnio niezczęśliwy wypadek. Szosa w Krynicy w kierunku Maszyny jechał samochód osobowy, wiozący wywieźkę kuracjuszy do Zegiestowa. W pewnym momencie bawiający się na gościńcu 4-letni Tadeusz Ogiński usiłował w ostatniej chwili przebiec gościńcem. Prowadzący samochód nie zdolał już zatrzymać pojazdu, który wpadł na dziecko. Skutki najeżdżenia okazały się fatalne, gdyż uderzony podwozkiem w głowę niezczęśliwy chłopczyk dźmał pęknięciem czaszki i wyłowa krwi do mózgu, ponosząc śmierć na miejscu. Szofer został przytrzymany do czasu przeprowadzenia dochodu.

### Samobójstwo z obawy przed eksmisją.

Emeryt kolejowy, Józef Zalewski, zamieszkały w Kowlu, zakupił dla siebie miejsce na cmentarzu oraz trumnę, po czym pozbawił się życia. Przyczyną samobójstwa była obawa przed eksmisją z obdukcjonarstwa będącego własnością Zalewskiego.

### Samobójstwo nauczycielki.

W osadzie Jasionówka pow. białostockiego popełniła samobójstwo przez otrucie się jodyną nauczycielka szkoły powsz. żydowskiej 26-letnia Estera Preszelówna. Powodem samobójstwa był zawód miłośki.

## Ze świata

### Nie zniechęć kupców wina b. królu Portugalji.

Na wystawie publicznej wystawiono w Lizbonie wina z byłych piwnic królewskich. Zapasy te, podług inwentarza z r. 1910, wynoszą 1.435 butelek win szampańskich, burgundzkich, hiszpańskich, włoskich i krajowych, a zostały ocenione przez eksporterów z powodu złej konserwacji na zaledwie 28.000 eskudów. Historyczne te wina, pomimo swego podeszłego wieku, nie mogły pochwalić się powodzeniem i większość nie została sprzedana. Z wystawy skarb otrzymał zaledwie ok. 6.000 eskudów.

### W kamieniołomach Madring pod Wiedniem

wydarzył się tragiczny wypadek przy wykopaniu zasłami trzech robotników, którzy ponieśli śmierć na miejscu.

### Zatonął prom z 5 osobami.

W pobliżu miejscowości Mira de Mira (Portugalia) zatonął na rzeka Cavado prom, 5 osób, w tym jedna kobieta, znalazła śmierć w nurkach rzeki.

### Naprzężona sytuacja w Sudetach wypłasza kuracjuszy.

Niewyjaśniona sytuacja polityczna odbija się fatalnie na północnych miejscowościach kąpielowych w Sudetach, gdzie liczba kuracjuszy spada w sposób katastroficzny. Tak np. w Jamskich Łąkach zmniejszono orkiestrę zakładową. W Karłowych Wschodach (Karlsbadzie) w znanym hotelu Puppe zniesiono koncerty wieczorne. Niektóre mniejsze uzdrowiska ogłaszają, że panuje u nich spokój, czego w ten sposób osiągnąć kuracjuszy.

### Pielęgniarki szpitalne uczą się pływać.

Po raz pierwszy w Niemczech zamierzają szpitale w Brunswiku szkolenie pielęgniarek szpitalnych w pływaniu, a specjalnie w ratowaniu tonących. Kursy pływania odbywają się w specjalnych basenach pływackich.

## Plan 42 Loterii Państwowej.

Ponieważ plan 42 Loterii Państwowej nie uległ żadnej zmianie, przeto przypominać tylko Szanownym Czytelnikom, że ilość losów jest obecnie mniejszą o 35.000, a liczba wygranych większą o 650.000 zł., czyli wynosi ogółem 25.200.000,— zł.

Poszczególne pozycje głównych i średnich wygranych tak się przedstawiają:

1 x 1.000.000.— zł	22 x 25.000.— zł
1 x 150.000.— zł	25 x 20.000.— zł
1 x 125.000.— zł	31 x 15.000.— zł
3 x 100.000.— zł	104 x 10.000.— zł
6 x 75.000.— zł	190 x 5.000.— zł
14 x 50.000.— zł	i t. d.

Skutkiem dokonanych zmian w planie loteryjnym wzrosły szanse wygrania o 20 procent! Zachęć się przeto do nabycia losów jest, zdaniem moim, rzeczą zbytnią!

Bez wątpienia będą one rozsprzedane jak w poprzedniej loterii. Radzę tylko nie zwiekać z ich kupnem, gdyż popyt na nie jest tak ożywiony, że wkrótce może ich zabraknąć.

Stefan Centowski.

## Sezon letni a prawo autorskie.

Sezon uzdrowiskowy, mimo nie zbyt sympatycznej wiosny, nabiera coraz pełniejszego rozpędu. Zarządy uzdrowisk, stacyj kuracyjnych, właściciele plaż, restauratorzy i cukiernicy — słowem ci wszyscy, którym zależy na przyjemności pobytu swym pożądanym gościom,

szukają dla nich różnorodnych atrakcyj urozmaicających nudne nie raz popijanie wód i kąpiele.

Uzdrowiska nasze rozebrzmia muzyką i śpiewem. Jak ptaki przelotne zjawiają się zespoły aktorskie. Na dancingach melancholijne tanga i podrygujące trotty dopomoga do pozbycia się zbędnej tkaniki tłuszczowej. Baseny i plaże pod dźwięki megafonów ułatwiają spotkanie się oko w oko z błogosławionymi promieniami słońca. A wszystko to dzieje się będzie w towarzystwie żywej piosenki, orkiestry, dyskretnego kwartetu czy płyty gramofonowej.

Muzyka to zdrowie duszy — wiedzą o tym znakomicie ci wszyscy, którzy proponują ten cudowny lek. Nie wolno im jednak zapomnieć, że na arenę tę, jak na każdą inną, uzyskać winni zezwolenie twórców, w przeciwnym bowiem razie wesoło brzmiały dla kuracjusza foxtrott zmienić się może dla „propinatora“ w łzawą elegię, a to za sprawą ustawy prawie autorskim, na straży której stają władze sądowe do samego prokuratora włącznie.

## Kronika miejscowa.

### Dancing PCK.

Na zakończenie „Tygodnia PCK.“ odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. na sali Hotelu pod Białym Orłem „DANCING“. Początek o godz. 20-tej. Zarząd P. C. K. już dzisiaj czyni wiele starań, aby Szan. Obywateli jaknajlepiej zadowolić. Przygrywać będzie orkiestra wojskowa.

### Z zabawy latowej PCK.

W okresie „Tygodnia PCK.“ odbyła się w I. święto Zielonych Świąt wielka zabawa latowa w Leśniczówce, która nagromadziła tłumy publiczności. Podczas zabawy urządzono loterie fantową oraz noc innych gier, wszystkie cieszyły się ogromnym powodzeniem. Największą a-

# COŚ

TRZEBA ROBIĆ  
DLA SZCZĘŚCIA!

Nie wolno siedzieć i biernie czekać...  
Trzeba kusić Fortunę i grać na Loterii,  
zwłaszcza, gdy 42 Lot. daje więcej szans!  
Nabądźcie los 1 kl. w szczęśliwej kolekturze

# M. OLESZAK

KROTOSZYN, Rynek nr. 1.  
P. K. O. 200 116. Zamówienia zamiejscowe  
załatwia się odwrotnie pocztą.

## CO DRUGI LOS WYGRYWA

Ciągnięcie dnia 22 czerwca 1938 r.

# LOS Y I. klasy 42 loterii są do nabycia w mojej kolekturze

**FORTUNA** szczerą opiekunką mojej kolektury obdarzyła ją dotychczas następującymi wygranymi  
250.000 zł, 100.000 zł, 50.000 zł, 30.000 zł, 25.000 zł. it.d.

w ostatniej zaś 41 loterii uszczęśliwiła ona klientów mojej kolektury takimi wygranymi jak  
2x10.000 zł. oraz kilkanaście razy po 5.000 zł, 2.500 zł, kilkadziesiąt razy po 2.000 zł, i 1.000 zł it.d.

Jak zawsze główna wygrana **1.000.000 zł.** zamówienia z prowincji załatwiam pocztą odwrotnie.

**STEFAN CENTOWSKI** Poznań, Plac Wolności 10.

trakoją tej zabawy było wylosowanie 1 barana (skopu), który padł na nr. 20. Losy sprzedawano po 0,50 zł. Nabywcą tego szczęśliwego losu był p. Wlekiński. Zabawę zakończono wieczorem o godzinie 21-szej.

## Kurkowe Bractwo.

Tradycyjnym zwyczajem rozpoczęło tutaj Bractwo Strzeleckie doroczne strzelanie świąteczne o godność króla i rycerzy. Uroczystość zapoczątkowano mszą św., którą odprawił w intencji Bractwa i okolicznościowe kazanie wypowiedział ks. Dworak. Po mszy św. przemarszerowało Bractwo z orkiestrą na czele do Hotelu pod Białym Orłem gdzie odbyło się krótkie zebranie. Następnie po południu pochód udał się po rycerzy i króla. W drodze na strzelnię zatrzymał się pochód przed ratuszem, gdzie odbył się raport, który odebrał p. starosta Wilimowski w otoczeniu p. pułkownika Tyczyńskiego Ks. Prob. Ogródzkiego i innych dostojników miejskich, po czym udano się na strzelnię. Strzelanie rozpoczęło się o godz. 15-tej strzałami honorowymi, które oddali: za prez.

Rzeczposp. p. starosta Wilimowski, za armię polską p. pułk. Tyczyński, na cześć Prymasa Polski Ks. Prob. Ogródzkiego na cześć powiatu krotoszyńskiego rada p. Antoszkiewicz, na cześć miasta prezes p. K. Bajerlein na cześć Zjed. Kurkow. Bractw Strzel. król pamiątkowy p. Jandziński Ign. na cześć króla kurkowego, strzelmistrz p. Pawlak Paweł. W ciągu całego popołudnia panowało na strzelni- cy wielkie ożywienie. W ogrodzie koncertowała orkiestra wojskowa.

## Z Urzędu Stanu Cywilnego.

Urodzenia zgl. do dnia 3. VI. 38.

Jan Michał Marezalek.

Krytyna Przybyłek.

Jerzy Franciszek Edward Franka.

Zgony.

W ostatnim czasie zanotowano nastę- pujące zgony.

Franciszek Czwojda lat 66.

## Wizytacja P. C. K.

We wtorek dnia 31 maja wizytował Zarząd P.C.K. Oddział Krotoszyń przez Zarządu Głównego P.C.K. p. gen. dyw.

Osiński. Po zebraniu Zarządu wyjechał pan generał na dalszą wizytację do Ostrowa.

## Srebrne gody małżeńskie

obehodzić będą w sobotę, dnia 11 b. m. p. Franciszek Napierała wraz ze swą małżonką z Ludwiczaków Stanisława, zamieszkałi w Krotoszynie przy ul. Benickiej 3. Szan. Jubilatom doczekania się złotych godów małżeńskich, życzy Redakcja.

## Baszków.

P. C. K. Oddział Baszków, urządził w niedzielę 29 ub. mies. „Dzień Matki“. Na intencję matek, ksiądz M. Widelicki odprawił mszę św. Po południu odbyła się dalsza część uroczystości. Każdy z członków PCK. przygotował własnoręcznie dla swej matki prezent. Wśród licznych i bardzo ciekawych punktów programu miało miejsce wręczenia podar- ków. Niespodzianka ta wywołała na twarzach matek szczerą radość. Chore matki, które nie mogły przybyć odwiedził Zarząd PCK. wręczając im wiązanki kwiatów.

## Ogłoszenie III. Browar Polski

Na podstawie reskryptu Ministerstwa Skarbu z dnia 7 kwietnia 1938 r. Nr. D. II. 678 P/4/38 została otwarta z dniem 1 maja 1938 r. likwidacja Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Sulmierzyce.

Wobec powyższego wzywa się wszystkich wierzycieli, stosownie do art. 60 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 25 października 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 95, poz. 860) do zgłoszenia na ręce niżej podpisanych likwidatorów Kasy swych wierzycielności i to w ciągu 6-ciu miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia, w przeciwnym bowiem razie wszystkie niepodjęte wkłady i t.p. zostaną przekazane do depozytu sądo- wego.

Sulmierzyce, dnia 1 maja 1938 r.

LIKWIDATORZY:

- (-) Walenty Garyantesiawicz, kupiec
- (-) Czesław Osieglowski, kier. K. K. O.

**Każdy grosz złożony na PCK**  
powiększa kapitał bezpieczeń-  
stwa w chwilach katastrofy.

BROWAR BOJANOWO, został przejęty w rę- ce polskie i poleca swoje znakomite PIWA jak:

**olski specjal, Piwo jasne i słodowe,**  
które dostarcza hurtownia piw

**WŁADYSŁAW PRYWER**

Bynek 14

KROTOSZYN.

Bynek 14

Własna wytwórnia soków i wód mineralnych.

Polecam Piwo Ks. Tyskie — Odleżałe piwo Grodziskie

Szan. Publiczności miasta Krotoszyń i okolicy podaje do łask. wiadomości

**że z dniem 1 maja br. przejąłem w Kaliszu**

**KAWIARNIE I CUKIERNIE „BELWEDER“**

przy ul. Marszałka Piłsudskiego 27.

gdzie zaprowadziłem również „**ŚNIADALNIE**“

Dotychczasowy lokal w Krotoszynie przy ul. Kaliskiej 8, pod firmą „ZAGŁOBA“ prowadzę nadal, zwracam się przeto do Szan. Oby- watełstwa o łask. dalsze poparcie przy czym jak dotąd tak i nadal skorą i rzetelną obsługę zapewnić mogę.

Równocześnie Szan. przyjezdnych do miasta Kalisza uprzejmie proszę o zwiedzenie moich lokali „Belweder“ ul. Marszałka Piłsudskiego 27.

Z poważaniem

**Stanisław Cugler, Kalisz - Tel. 393.**

# Wzorzyste suknie na nadchodzące lato !!!

**Gotowe suknie — Komplet — Bluzki**

z wzorzystych materiałów z przybraniami deseniowymi, w kraty, klasyczne pepity, regularne pasy i barwne kwiaty — wygodne ogrodowe suknie z shantungu do prania i barwnego płótna.

**Materiały letnie — jedwabie, krepy deseniowe i jednobarwne — muśliny deseniowe**

Zawsze lubiane jedwabie w grochy nadają się doskonale na letnie komplety

Aplikacje i kwiaty z białej piki i organdy w wielkim wyborze.

**MATERIAŁY BIAŁE NA SUKNIE DO PIERWSZEJ KOMUNII SW.**

Najnowsze kapelusze — szale szyfonowe i jedwabne — torebki — parasole

BIELIZNA JEDWABNA — POŃCZOCHY — REKAWICZKI.

**Płaszcz damskie — wełniane — impregnowane — jedwabne.**

**Płaszcz męskie — Ubrania — Spodnie — Czapki — Wiatrówki — Koszule — Krawaty.**

**Płótna — Firany — Dywany — Chodniki — Kołdry — Robótki ręczne — Wełna — Włóczki — Nici**

**ZAWSZE NAJTANIEJ...**

**„BAZAR” W. TYKOCINSKI KROTOSZYN**

Pierwszorzędny Magazyn Mód.

Rynek 27 Tel. 36

**Dla Pani**

**NAJNOWSZE  
MATERIAŁY**  
na kostiumy, suknie i bluzki.

**Dla Pana**

**NAJNOWSZE  
MATERIAŁY**  
na garnitury, spodnie i palta.

PŁASZCZE DAMSKIE, fasony najnowsze, wielki wybór.

Płótna, inlety, firany, chodniki najkorzystniej i po cenach konkurenc. tylko w

F-mie **ALFONS HERBACH, Krotoszyn, Rynek 10.**

**Augustyn Pilantz**

**Krotoszyn**

Telefon 125

Rynek 31

**Towary kolonialne  
i delikatesy**

**Wina — Wódki — Likier.**

**hurt — — detal**

Od przeszło **56 lat** poleca i wskazuje jeden drugiemu jako najkorzystniejsze źródło zakupu dla Przemysłu, Handlu i Rolnictwa

**DROGERIE**  **ŁABĘDZIEM**

Rynek 13.

**Ludwik Wąsowicz — Krotoszyn**

Tel. 129.

**Tutaj kupisz**

Nasiona czystej hodowli. — Środki chemiczne do walki z chorobami roślin. — Nawozy ogrodnicze.

**Aparaty do opryskiwania drzew wypożyczają się bezpłatnie.**

**TRUCIZNĘ NA OWADY. MYSZY i ROBACTWO DOMOWE.**

Mydła — Proszki — Sódę — Mydła toaletowe — Wody kolońskie — Perlumy — Grzebienie — Szczotki — Kremy i pudry — Pasty i proszki do zębów — Opakunki do maszyn — Oliwa do centryfug — Oliwa do maszyn — Smary na osie i t. d. — Oliwa prowanska do sałatek.

**Aparaty i przybory fotograficzne.**

**Farby — Pokosty — Lakiery — Pendzle — Szablony.**

**Wielki wybór tapet — najnowszymi deseni.**

**Przybory pszczelarskie.**